

Za nami pierwszy mecz w wyjściowym składzie Nicoli Zalewskiego. Roma z młodym Polakiem w składzie wygrała z niżej notowaną Spezią po bramce Tammy'ego Abrahama z rzutu karnego w 97. Minucie. Oto, co Nicola powiedział dziennikarzom po spotkaniu:

Kiedy Mourinho Ci ogłosił, że będziesz w pierwszym składzie? Co zrobisz z koszulką z tego spotkania?

- Nie było konkretnego momentu, w którym trener powiedział mi, że zagram w pierwszym składzie. Próbował kilku formacji na treningu, a dziś rano dał mi ostateczne potwierdzenie. Jestem bardzo zadowolony, że zegraliśmy dobry mecz. Ważne, że mamy 3 punkty. Koszulkę oddam trenerowi reprezentacji. Będzie mi miło oddać mu tak specjalną dla mnie pamiątkę.

Jak się czułeś w roli piłkarza odpowiedzialnego za lewą stronę boiska? Jakie trener dał ci zadania?

- To dla mnie nowa pozycja. Trener prosi mnie, żebym przede wszystkim dobrze wykonywał swoje obowiązki w obronie. A kiedy mamy piłkę, żebym bez strachu parł na rywala, tak jak zawsze to robię.

Jakie zabierzesz ze sobą wspomnienia z tego wieczoru?

- Z pewnością najlepszym z nich są 3 punkty wyrwane w ostatniej minucie po bramce, na którą zasłużyliśmy z racji tego, że cały mecz panowaliśmy nad rywalem.

Autor: Hakonas